

Piątkowy wieczór w Jerozolimie. Znaczenie obrzędów rozpoczynających szabat

Początek maja 2001 roku był w Izraelu raczej deszczowy. Lejące się z nieba strumienie przynosiły pustynny piasek i ciepłą, szybko parującą wilgoć. Parne były zwłaszcza wieczory. Właśnie w jeden z takich wieczorów, sobotnich wieczorów, miałem okazję uczestniczyć w wieczerzy szabatowej w domu rodziny zamieszkującej ubogą ortodoksyjną dzielnicę *Mea-Szearim*, czyli Dzielnicę Stu Bram. Kto chciałby w dzień szabatu przejechać przez nią samochodem, raczej nie powinien liczyć na ocalenie szyb czy lakieru w stanie nienaruszonym. Na widok kierowcy przekraczającego nakazany spoczynek, kamienie szybko idą w ruch. Pomysłodawcą założenia ortodoksyjnej dzielnicy był Konrad Schick. Niektórzy nazywają ją „miastem w mieście”, choć pierwotna nazwa wywodzi się od planu zbudowania jednocześnie stu domów. Wydaje się, że czas się zatrzymał jakiś wiek temu. Ulicami spieszą *chassidim* różnych nurtów. Rozróżniają się po sposobie noszenia czapki, długości pejsów czy kroju płaszczy. Zwyczajnie w tym względzie są różne, zależą od tradycji przywiezionych z krajów diaspory¹.

Rodzina, która przygotowała wieczerzę szabatową, była – jak zresztą prawie wszystkie w *Mea Szearim* – bardzo uboga, ale liczna. Ojca siedzącego na głównym miejscu otaczało trzech synów, żona, cztery córki i goście. Zaproszony został również jeden z rabinów odpowiedzialnych za porządek w synagodze przy *Ha-Kotel*, czyli Ścianie Płaczu. W odczytaniu znaczenia poszczególnych ceremonii pomagał nam nieco modlitewnik, w którym obok tekstu hebrajskiego i aramejskiego, znajdowało się angielskie tłumaczenie. Wszystkie czynności owiane były jakby poświatą tajemnicy: przytłumione śpiewy, gesty rąk nad zapalonymi świecami, skrupulatnie dokonywane obmycia, chwile milczenia, niezwykła ostrożność kobiet podających do stołu, by nie dotknąć przypadkiem jakiegoś z mężczyzn, specyficzne potrawy i sposób ich spożywania, swobodne posługiwanie się *iwrit*, angielskim i jidisz – wszystko to tworzyło niezapomnianą atmosferę wieczoru. To też skłoniło mnie do dalszych poszukiwań, by odczytać znaczenie poszczególnych obrzędów.

¹ Kapelusz na głowie chłopca świadczy o tym, że ma on już za sobą ceremonię *bar micwy*. Chasyd z Toldot Aharon zamiast kapelusza wkłada *kipę*. Dziewczęta do szesnastego roku życia uplatają włosy w dwa warkoczki. Różne są stroje przeznaczone na szabat. Mieszkanki Jerozolimy przygotowując się do otwarcia szabatu, wiążą włosy białą chustą i wkładają barwne suknie, inaczej niż w dzień powszedni. Mężczyźni oczywiście przywdziewają chałaty i garnitury. Niektórzy, zwłaszcza chasydzi z Gur, przykrywają głowę czapką obszytą futrem, zwaną *spidic streimel*.

Znaczenie szabatu

Już za czasów Jezusa judaizm palestyński i judaizm diaspory zgadzał się co do faktu, że tym, co wyróżnia naród wybrany spośród innych narodów, jest świętowanie dnia sobotniego jako znaku przymierza z Bogiem². Wyjątkowość szabatu zasadza się także na innych podstawach: nakaz jego świętowania należy do przykazań Dekalogu, jest jednym z dwóch przykazań (oprócz nakazu czci ojca i matki), który wymaga pozytywnego działania, a łamanie prawa szabatowego w żydowskiej społeczności było widziane jako gorszące³. Po sześciu dniach pracy, Żydzi witali szabat jako dzień wspólnoty rodzinnej i odpoczynku. W piątkowy wieczór wszystko, co konieczne do właściwego świętowania szabatu, winno być gotowe: przygotowana żywność, oczyszczone i wypełnione oliwą lampy, rozniecony ogień, przygotowane naczynia. Przepis prawny regulował, że w szabat wolno było jeść jedynie to, co wcześniej zostało przygotowane⁴. W dniu szabatu post był zabroniony⁵.

W dawnym Izraelu obwieszczenie rozpoczęcia szabatu następowało przez trzykrotnie rozlegający się dźwięk trąby, której używali kapłani w świątyni i pełniący służbę w synagodze, by oznajmić moment oddzielenia pomiędzy tym, co powszechne a tym, co święte. Utał się zwyczaj, że pomiędzy „pierwszą a trzecią gwiazdą” *chazzan* wychodził na najwyższy dach domu w danej miejscowości, by trzykrotnie oznajmić dźwiękiem trąby nadejście szabatu: pierwszy dźwięk uprzedzał robotników na polach, że należy przerwać pracę, drugi, by nakazać zamknięcie sklepów, trzeci wreszcie, by zapalić lampy. Po obwieszczeniu rozpoczęcia szabatu należało odłożyć filakterie, zapalić lampy szabatowe i włożyć odświętne ubranie. W domach rozpoczynano wieczerzę szabatową.

Wspólne rodzinne posiłki były najpowszechniejszą formą świętowania szabatu. Pierwszym z nich była wieczerza w piątkowy wieczór. Aby właściwie cieszyć się dobrodziejstwami stołu, sugerowano, by w piątki za dnia ograniczyć się w jedzeniu. Główny posiłek następował najczęściej po nabożeństwie synagogałnym (*Vit.* 279). Był więc szabat dniem radości⁶.

² N.M. SARNA, „Izrael w Egipcie. Pobyt w Egipcie i Wyjście”, w: *Starożytny Izrael. Od czasów Abrahama do zburzenia Jerozolimy przez Rzymian*, tłum. W. Chrostowski, Warszawa 1994, 79.

³ E.P. SANDERS, *Jewish Law from Jesus to the Mishnah*, London – Philadelphia 1990, 16.

⁴ Dlatego pewnego razu mieszkańcy Jerycha zostali skarceni przez nauczycieli, za podnoszenie z ziemi opadłych owoców i spożywanie ich w dniu szabatu (*Pes.* 4,8).

⁵ Judyta, która pościła przez „wszystkie dni swego wdowieństwa”, opuszczała post w dniu szabatu (*Jdt* 8,6). Flawiusz opisuje naradę Żydów w Tyberiadzie, na której zastanawiano się, kto ma zostać przywódcą przyszłej rewolty. Narada przeciągnęła się poza szóstą godzinę dnia, lecz musiano ją przerwać, gdyż przyszedł czas na posiłek szabatowy (*Vita* 279).

⁶ Rabiniczny traktat opowiada: „Rabbi Jannai miał zwyczaj w przeddzień szabatu wkładać najpiękniejsze szaty i wykrzykiwać: ‘Przybądź, Oblubienico, przybądź!’ Rabbi Hanina także wkładał najpiękniejsze szaty, wychodził ze swego domu tańcząc i śpiewając: ‘Chodźcie, aby przyjąć księżniczkę Szabat’” (*Sab.* 119a).

Zapalenie świec szabatowych

Oprócz zwykłego oświetlenia domu, w piątkowy wieczór zapala się także światła szabatowe. Przy zapalaniu świec odmawia się modlitwę (zasłaniając oczy), w której padają słowa: „Daj mi zasługę wychowania dzieci i wnuków mądrych i rozumnych, kochających Haszem, bojących się Boga; ludzi prawdy, święte potomstwo, przywiązane do Haszem, [takich], którzy będą rozświecili świat Torą i dobrymi czynami i wszelką pracą w służbie dla Stwórcy”⁷.

Światło zapalanej świecy ma, oczywiście, charakter symboliczny. Przywołuje te biblijne miejsca, według których światło odegrało zbawienną rolę w historii Izraelitów. Światło jest pierwszym stworzonym przez Boga dziełem pierwszego dnia dzieła stwarzania (Rdz 1,3). W symetrycznym szeregu, według którego osiem stworzonych przez Boga dzieł tworzy cztery pary nawzajem sobie przyporządkowane, pojawienie się światła pierwszego dnia odpowiada stworzeniu słońca, księżyca i gwiazd w piątym dniu⁸. Tradycja ta obecna jest także w Księdze Izajasza: „Ja tworzę światło i stwarzam ciemności, sprawiam pomyślność i stwarzam niedolę. Ja, Pan, czynię to wszystko” (Iz 45,7). Perspektywa prorocka idzie jeszcze dalej w Księdze Daniela, według której światłość przebywa u Boga: „On [Bóg] odsłania to, co niezgłębione i ukryte, i zna to, co spowite w ciemność, a światłość mieszka u Niego” (Dn 2,22). On rozpromienia swoje oblicze (Lb 6,25; Ps 4,7) w dowód miłosierdzia (Ps 89,16). Boże Prawo staje się światłem dla ludów (Iz 51,4; Ps 119,105).

Motyw światła pojawia się w znaku ognia w relacjach o wędrówce Izraelitów przez pustynię: „A Pan szedł przed nimi podczas dnia jako słup obłoku, aby ich prowadzić drogą, podczas nocy zaś jako słup ognia, aby im świecić, żeby mogli iść we dnie i w nocy” (Wj 13,21). Według żydowskiej tradycji, dniem, w którym Mojżesz schodził z góry Synaj z tablicami Prawa w ręku, a „skóra na jego twarzy promieniała” (Wj 34,29), był dziesiąty dzień miesiąca Tiszri, późniejszy dzień Święta Namiotów⁹.

Motyw światła pojawia się także w związku z pytaniami stawianymi Bogu. Bóg widziany był przez starożytnych Izraelitów jako „światło i doskonałość”. To właśnie znaczy hebrajskie wyrażenie *urim we-tummim*. Były to prawdopodobnie dwa małe przedmioty (może drogocenne kamienie) ukryte w pektorale arcykapłana, za pomocą których zadawał on Bogu pytania o losy Izraela (Lb 27,21). Pytania te musiały być stawiane w taki sposób, by odpowiedź mogła zawrzeć się w zwykłym „tak” lub „nie”. Ponieważ po niewoli babilońskiej nie wspomina się już o *urim* i *tummim*, stąd wszelkie

⁷ *Zemirot Pardes Lauder. Pieśni szabatowe i Błogosławieństwo po jedzeniu*, red. S. Pecaric, tłum. E. Gordon, Kraków 2002, 27-28.

⁸ Szeregi te przedstawiają się następująco: światło (dzień pierwszy) – słońce, księżyc, gwiazdy (dzień piąty); sklepienie (niebo i woda – dzień drugi) – ptaki i ryby (dzień szósty); wynurzenie się ziemi z wód (dzień trzeci) – zwierzęta na ziemi (dzień siódmy), trawa i drzewa (dzień czwarty) – człowiek (dzień ósmy).

⁹ BRAT EFRAIM, *Jezus Żyd praktykujący*, tłum. J. Fenrychowa, Kraków 1994, 378.

informacje na temat tego sposobu losów są niepewne. Już jednak sama idea zwracania się do Boga jako Tego, który posiada „światło i doskonałość”, podkreśla wagę symbolu światła¹⁰.

Żydzi celebrowali święto związane ze światłem - *Hanukkah*¹¹. Szkoły współczesnych Jezusowi rabinów, Hillela i Szammaja, różniły się w poglądach co do sposobu używania świec, nierozłącznie związanych ze świętem. Według zwolenników Hillela, w pierwszym dniu święta należało zapalić jedno światło na menorze, i z każdym dniem święta zwiększać o jeden ilość ramion z płonącymi świecami; uczniowie Szammaja preferowali procedurę odwrotną (*Sab.* 21,2)¹². Praktyka proponowana przez Hillela miała wyrażać zwiększającą się radość święta, której apogeum przypada na ósmy dzień. Według Szammaja stopniowe umniejszanie ilości świec symbolizowało proces zanikania narodów pogańskich¹³. Żydzi zapalali światła przed swymi domami; centralny świecznik stał w Miejscu Świętym przybytku (1Mch 4,50)¹⁴.

Symbolika światła pojawia się w literaturze żydowskiej w związku z ideą wojny pomiędzy synami światłości a synami ciemności. Powszechne w literaturze apokaliptycznej oczekiwanie na nowy eon podzielane było również przez mieszkańców Qumran, którzy czekając na „przyszły świat” łączyli je z nadzieją rychłego przeminięcia obecnego świata, naznaczonego nieustannym zmaganiem się światłości z ciemnością (1QS 3,13–4,26). W zwojach qumrańskich idea królestwa Bożego ściśle łączy się z motywem eschatologicznej walki pomiędzy dobrem a złem, czyli walki pomiędzy światłem i ciemnością¹⁵. *Reguła wojny* ukazuje tę walkę jako wysiłek zjednoczonych z

¹⁰ Por. hasło „Światło i doskonałość” w: F. RIENECKER, G. MAIER, *Leksykon biblijny*, tłum. D. Irmińska, Warszawa 2001, 796.

¹¹ Według 1Mch 4,36-59, Juda Machebeusz, który poprowadził naród do walki przeciw usiłującemu narzucić pogańskie zwyczaje królowi syryjskiemu Antiochowi IV Epifanesowi, po pokonaniu wojsk Lizjasza, wkroczył do Jerozolimy i dokonał oczyszczenia świątyni. Tradycja przekazuje, że Hasmoneusze po pokonaniu wrogów znaleźli jeden tylko dzban oliwy czystej rytualnie, co pozwalało utrzymać światło na świeczniku przez jeden dzień. Za sprawą Bożą jednak oliwa płonęła przez osiem dni. Nazwa *Hanukkah* pochodzi od rabinów. Flawiusz, nawiązując do specyficznej ceremonii światła, nazywa ten dzień Świętem Światła: „Przez osiem dni świętował Juda wspólnie z obywatelami na cześć wznowienia ofiar w świątyni [...]. Od owego czasu zachowujemy to święto, nazywając je Świętem Świec; miano to pochodzi, jak sądzę, stąd, że wtedy zabłysła nam ta swoboda kultu, gdyśmy zgoła nie mogli się jej spodziewać” (*Ant.* 12,325).

¹² G. FOOT MOORE, *Judaism in the First Centuries of the Christian Era. The Age of the Tannaim*, II, New York 1974², 49.

¹³ A. PACIOREK, „Obyczajowość życia wspólnotowego”, w: *Życie religijne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1999, 312.

¹⁴ Do interpretacji ceremonii światła zastosowano Ps 118,27: „Pan jest Bogiem i daje nam światło; ustawcie procesję z gałązkami aż do rogów ołtarza”. Autor 2Mch przekazuje legendę o cudownie zachowanym ogniu świętym, ukrytym przez kapłanów w cysternie o odnalezionym przez Nehemiasza po niewoli (2Mch 1,19-22). Król perski, o którym mówi legenda, to Artakserkses I (464-424 przed Chr.).

¹⁵ W owej walce pomiędzy dobrem a złem istotnym momentem będzie pojawienie się Eliasza, którego naczelnym zadaniem stanie się przywrócenie pokoju na ziemi (Ml 4,5) i przygotowanie drogi mającemu nadejść Mesjaszowi; I.M. ZEITLIN, *Jesus and the Judaism of His Time*, Cambridge 1988, 116.

„synami światłości” zastępów anielskich pod przewodem Księcia Michała przeciw siłom demonicznym i „synom ciemności”¹⁶.

Według apokryfów Starego Testamentu światłość jest nie tylko mieszkaniem Boga, ale także miejscem przebywania świętych. *Księga Henocha* rysuje przed sprawiedliwymi perspektywę życia bez końca: „Szczęśliwi jesteście, o sprawiedliwi i wybrani, gdyż wspaniały będzie wasz los! Sprawiedliwi znajdą się wówczas w świetle słońca, a wybrani w świetle życia wiecznego” (58,2-3)¹⁷. Rabini używali symboliki światła bądź w sensie etycznym (oznaczenie tego, co stanowi przeciwieństwo grzechu)¹⁸, bądź symbolicznym (jako dobra zbawcze – szczęście, radość, uzdrowienie, wyzwolenie), bądź wreszcie mówili o światłości Mesjasza¹⁹. Wszystkie te znaczenia symbolu światła przywoływane są przez zapalenie szabatowych świec.

Kidusz

Modlitwa rozpoczynająca świętowanie szabatu, zwana Kiduszem, składa się z fragmentu Księgi Rodzaju (1,31-2,3), błogosławieństwa nad winem i błogosławieństwa uświęcenia szabatu²⁰. Odmówienie Kiduszu w piątkowy wieczór uważane jest za wypełnienie przykazania bezpośrednio zapisanego w Torze: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił” (Wj 20,8). Modlitwę tę należy odmówić bądź wysłuchać, zgodnie z zasadą postawioną przez rabinów: „Ten, kto wysłuchuje, jest jak ten, kto sam mówi” (*Szulchan Aruch* 271,2). Po zachodzie słońca w piątek należy powstrzymać się od spożywania posiłków i napojów aż do momentu odmówienia Kiduszu (przykazanie to nie dotyczy dzieci)²¹.

Sama modlitwa rozpoczyna się od słów Biblii. Pierwsze zdanie fragmentu Rdz 1,31-2,3 (w tradycji żydowskiej znanego jako *Wajechulu*) należy odmówić szeptem, na

¹⁶ „Pośle On [Bóg] wieczną pomoc swemu [od]kupionemu działowi poprzez moc potężnego anioła, władzę Michała w wiecznej światłości. Rozjaśni radością p[ry]zymierze I]zraela. Pokój i błogosławieństwo będą należeć do działu Bożego. Wywyższy pośród bogów służbę Michała i władzę Izraela pośród wszelkiego ciała” (1QM 17,6-8). Symboliczne unicestwienie wroga za pomocą „miecza Bożego” są obrazowo opisane w *Regule wojny*, zwłaszcza w 1QM 12,11-18; 19,4.11.

¹⁷ J. DROZD, *Błogosławieństwa Ewangelijne (Mt 5,1-12; Łk 6,20-26)*, Attende Lectioni XV, Katowice 1990, 17-18.

¹⁸ Śladem tym idzie św. Paweł, wykształcony w faryzejskiej szkole Gamaliela II: „Owoce bowiem światłości jest wszelka prawość, sprawiedliwość i prawda” (Ef 5,9).

¹⁹ Tradycja żydowska łączyła motyw jasności z ideą pojawienia się Mesjasza: „Nasi mistrzowie nauczali: W godzinie, w której Mesjasz-Król się objawi, przyjdzie i stanie na szczycie świątyni, i usłyszy Go Izrael, gdy powie: Ubodzy moi, oto nadszedł czas waszego odkupienia, a jeśli trudno wam w to uwierzyć, spójrzcie na moją światłość, która spływa na was” (*Pes.Rab.* 35,37).

²⁰ „A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre. I tak upłynął wieczór i poranek – dzień szósty. W ten sposób zostały ukończone niebo i ziemia, oraz wszystkie jej zastępy. A gdy Bóg ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął. Wtedy Bóg pobłogosławił ten siódmy dzień i uczynił go świętym; w tym bowiem dniu odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał stwarzając”.

²¹ Kto zaczął swój posiłek, a uświadomił sobie, że jeszcze nie odmówił lub nie wysłuchał Kiduszu, powinien przerwać posiłek i powrócić do niego po modlitwie.

głos wypowiadając jedynie dwa ostatnie wyrazy: *jom haszishi* („dzień szósty”). Należy je wymówić ze starannością, gdyż po złączeniu ich z kolejnymi słowami *wajechulu haszamajim* („tak ukończone zostało niebo”), i odczytaniu pierwszych liter takiego zestawienia, otrzymuje się tetragram: JHWH. Przy odmawianiu fragmentu z Księgi Rodzaju należy patrzeć na świece, przy pozostałych częściach Kiduszu wzrok należy skierować na kielich. Talmud wspomina, że gdy wypowiada się słowa Kiduszu wyjęte z Biblii, dwaj aniołowie w geście błogosławieństwa kładą swe dłonie na głowie modlącego się i recytują za Izajaszem: „Oto wymazana jest twoja wina, zgładzony twój grzech” (Iz 6,7).

Następuje kolejny fragment Kiduszu, który brzmi: „Błogosławiony jesteś Ty, Haszem, Bóg nasz, Król świata, Stwórca owocu winorośli. (Wszyscy odpowiadają: Amen). Błogosławiony jesteś Ty, Haszem, Bóg nasz, Król świata, który uświęcił nas swoimi przykazaniami, upodobał nas Sobie i Szabat swój święty w miłości i łasce dał nam [w dziedzictwie], na pamiątkę dzieła Stworzenia. To jest dzień najważniejszy wśród Świętych Zgromadzeń, pamiątka Wyjścia z Egiptu. Bo nas wybrałeś i nas uświęciłeś spośród wszystkich narodów. A Twój święty Szabat w miłości i w łasce dałeś nam [w dziedzictwie]. Błogosławiony jesteś Ty, Haszem, uświęcający Szabat”²².

Podczas odmawiania Kiduszu postawa może być stojąca przez cały czas trwania modlitwy, bądź jedynie przy pierwszych czterech słowach (wskazujących na tetragram). Według niektórych tradycji można usiąść na słowa błogosławieństwa nad kielichem (*Szulchan Aruch* 271,10). Po odmówieniu Kiduszu przewodniczący wypija część zawartości kielicha w pozycji siedzącej, nawet jeśli sama modlitwa odmawiana była na stojąco (*Kaf Hachajim* 271,24). Do spożycia wina należy przystąpić bezpośrednio po Kiduszu (zwyczajowo mówi się, że przerwa nie może być większa niż 9 minut, a więc czasu „potrzebnego do zjedzenia pół bochenka chleba”). Jeśli ktoś rozmawiał pomiędzy modlitwą a wypiciem wina, winien powtórzyć błogosławieństwo nad kielichem. Następnie wino spożywają pozostali uczestnicy wieczerzy: albo piją z kielicha kiduszowego, albo przewodniczący przelewa wino do drugiego kielicha i z niego rozlewa je innym.

Obmycie rąk

Netilat jadaim to obmycie rąk (dosł. „podniesienie rąk”). Obowiązuje ono przed spożyciem chleba. Gest ten symbolizuje obmywanie rąk przez kapłanów. Ciekawym jest fakt, że aby zadośćuczynić zwyczajowi, woda powinna być wylewana na ręce ludzkim wysiłkiem, to znaczy, że nie można obmywać rąk pod bieżącą wodą. Ręce należy uwolnić od biżuterii, która może utrudniać dostęp wody do skóry. Odpowiedni przepis reguluje: „Naczynie bierze się prawą ręką i napełnia się je wodą. Przekłada się naczynie do lewej ręki i polewa dwukrotnie prawą dłoń, aż do nadgarstków. To samo powtarza się z lewą dłonią” (45). Tuż po umyciu rąk odmawia się błogosławieństwo: „Błogosławiony jesteś

²² Cytat za: *Zemirof Pardes Lauder. Pieśni szabatowe i Błogosławieństwo po jedzeniu*, 41-42.

Ty, Haszem, Bóg nasz, Król świata, który uświęciłeś nas Twoimi przykazaniami i nakazałeś nam obmywanie rąk”. W chwilę później, spożywając kawałek chleba, recytuje się kolejne błogosławieństwo: „Błogosławiony jesteś Ty, Haszem, Bóg nasz, Król wszechświata, wydobywający chleb z ziemi”.

Jeden z traktatów Miszny, *Jadaim*, niemal w całości poświęcony został omówieniu kwestii czystości rąk i sposobie ich obmywania²³, choć nie ma wśród egzegetów zgody co do tego, czy zapisana tam *halaka* sięga okresu sprzed roku 70²⁴. Według rabinów, odrzucenie nauczania odnośnie czystości rąk może stać się nawet przyczyną ekskomuniki²⁵. Za czasów Jezusa Żydzi w Palestynie zwykli obmywać ręce przy trzech okazjach: przed wręczeniem pokarmów kapłanom, przed uroczystymi posiłkami w szabat i inne święta oraz przed wzięciem do rąk zwoju pism świętych. Obmywanie rąk przed każdym posiłkiem, podobnie jak oczyszczanie naczyń, praktykowane było częściej wśród Żydów w rozproszeniu, prawdopodobnie pod wpływem pogańskim²⁶.

Błogosławieństwo chleba i wina

Na pamiątkę dwóch porcji manny, która spadała z nieba dla Żydów wędrujących przez pustynię w każdy piątkowy poranek, należy przygotować na wieczerzę szabatową dwa bochny chleba. Chleby należy przykryć, tak jak ziemia pustyni pokryta była rosą²⁷. Stół szabatowy symbolizuje ołtarz świątynny, dlatego też winna znaleźć się na nim sól; za czasów świątyni bowiem ofiary posypywano solą. Rzeczywiście Stary Testament zawiera świadectwa potwierdzające solenie ofiar składanych Bogu: „Każdy dar należący do ofiary pokarmowej ma być posolony. Niech nie brakuje soli przymierza Boga twego przy żadnej ofierze pokarmowej. Każdy dar posypiesz solą” (Kpł 2,13; por. także: Lb 18,9; 2Krn 13,5; Ez 43,24).

²³ T. JELONEK, *Schemat Miszny*, Kraków 2001, 72.

²⁴ Takiemu stanowisku zaprzecza E.P. Sanders; *Jesus and Judaism*, London 1985, 185-186. 264-265. Argumentem na poparcie jego stanowiska miałyby być między innymi małe prawdopodobieństwo, aby uczeni w Piśmie i faryzeusze odbyli podróż do Galilei z Jerozolimy, celem przeprowadzenia z Jezusem dysputy na temat obmywania rąk. Autor wydaje się nie dostrzegać, że Łukasz zna podobny motyw (Łk 11,38). Innego niż E.P. Sanders zdania jest J.D.G. Dunn; „Jesus and Purity: An Ongoing Debate”, *NTS* 48 (2002) 461.

²⁵ Przytoczone poniżej opowiadanie dotyczy Eleazara, syna Enocha, który żył około 70 r. po Chr.: „I kogo oni ekskomunikowali? Eleazara syna Enocha, ponieważ on wyraził wątpliwość co do obmycia rąk. A kiedy umarł, sąd zarządził i położono kamień na jego trumnie. Stąd uczymy się, że jeśli jakiś człowiek zostanie ekskomunikowany i umrze pozostając wciąż ekskomunikowany, to jego trumna musi być ukamienowana” (*Eduy* 5,6). Tekst przytoczono za: M. WRÓBEL, *Synagoga a rodzący się Kościół. Studium egzegetyczno-teologiczne Czwartej Ewangelii (J 9,22; 12,42; 16,2)*, Kielce 2003, 178.

²⁶ E.P. SANDERS, *Jewish Law from Jesus to the Mishnah*, 40.

²⁷ „Okrywa te chleby specjalna serweta, wyszywana lub przyozdobiona haftem przedstawiającym zazwyczaj hebrajskie sentencje i odpowiednie do okoliczności formuły pochwalne, albo też emblematy o tematyce judaistycznej i inne tym podobne ozdoby”; S.P. DE VRIES, *Obrzędy i symbole Żydów*, tłum. A. Borowski, Kraków 1999, 96.

Jeśli gospodarz domu dysponuje odpowiednią ilością wina na dwa kielichy, na początku wieczery przygotowano pierwszy kielich, nad którym odmawiano modlitwę dziękczynną (*Ber.* 6,1). Podobne błogosławieństwo odmawiano także przed wychyleniem drugiego kielicha. U końca I stulecia po Chr. Rabbi Eleazar b. Sadok pisał: „Mój ojciec zwykł odmawiać nad kielichem: [Błogosławiony niech będzie Ten], który uświęcił dzień szabatu” (*Ber.* 3,7). Istniała jednak także i dłuższa formuła: „Błogosławiony niech będzie Ten, który z miłości dał Izraelowi szabaty dla odpoczynku, jako znak przymierza. Błogosławiony niech będzie Ten, który uświęcił szabat” (*Ber.* 49,1). Sam kielich winien być bez rysy czy uszczerbku²⁸. Jeśli to możliwe, powinien być wypełniony po brzegi winem (tylko w przypadku konieczności zmieszany z wodą)²⁹. Niekiedy zamiast wina można użyć koszernego soku z winogron. Kielich unosi się obiema rękoma, a następnie trzyma w prawej dłoni lekko uniesiony nad stołem.

Po wypiciu wina przez uczestników wieczery następuje spożycie chleba, do którego przygotowuje się przez omówiony już wyżej zwyczaj umycia rąk. Przy zdejmowaniu przykrycia z chlebów dziękuje się Bogu za to, że sprawia, iż ziemia wydaje chleb. Ojciec (bądź przewodniczący uczcie) rozcina bądź łamie chleb i poszczególnymi kawałkami dotykając soli, rozdaje go uczującym. Potem następuje już ciąg dalszy posiłku. rozmowa toczy się zazwyczaj na tematy religijne. Znane są także żydowskie pieśni szabatowe, z których wiele powstało w oparciu o psalmy. Jedną z nich, *Ma jeditut*, rozpoczyna się słowami: „Jakże umiłowany jest twój odpoczynek, Szabacie – Królowo! Dlatego biegniemy Tobie naprzeciw – przyjdź, Oblubienico Królewska, w pięknym stroju, by zapalić świece z błogosławieństwem”³⁰.

²⁸ Zwyczaj umywania rąk przed oczyszczeniem kielicha znalazł swe uzasadnienie w traktacie *Berakot*: „Dom Szammaja mówi: Obmywają swoje ręce, a następnie mieszają kielich [wodę z winem], aby [krople] płynu, które znajdują się na zewnętrznej powierzchni kielicha nie stały się nieczyste przez kontakt z rękoma, i nie zanieczyściły kielicha. Dom Hillela mówi: Zewnętrzna powierzchnia kielicha zawsze uważana jest za nieczystą” (*Ber.* 5,26). Szczegółowe normy przewidywały taką sytuację: kiedy człowiek dotknie przez nieuwagę nieżywego insekta, a następnie zewnętrznej powierzchni kielicha, zawartość całego kielicha może przez to stać się nieczysta. Jeśli natomiast owad wpadnie do kielicha i tam stanie się martwy, taki kielich winien być stłuczony - jeśli jest gliniany, lub obmyty - jeśli wykonano go z drewna (por. Kpł 11,32-34).

²⁹ Odpowiedni przepis reguluje: „Jeśli ktoś wypił trochę wina z tego, które znajdowało się już w kielichu, to wino staje się *pagum* – skażone, i nie nadaje się już na Kidusz. Aby wino ponownie było zdatne do odmówienia nad nim Kiduszu, należy postąpić w taki sposób: trzeba dolać do kielicha kiduszowego trochę wina, które nie jest *pagum*, a następnie przelać całość do butelki i ponownie napełnić kielich kiduszowy” (*Szulchan Aruch* 271,11).

³⁰ Tłumaczenie za: S.P. DE VRIES, *Obrzędy i symbole Żydów*, 54.